



Sygn. akt I CSK 423/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Nadleśniczego Nadleśnictwa O.
przeciwko P. S.A. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 kwietnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 grudnia 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 marca 2013 r., którym zasądzono na rzecz powoda kwotę 459 223,48 zł z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości będącej jego własnością.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski:

Skarb Państwa jest właścicielem wyszczególnionych nieruchomości, objętych wskazanymi księgami wieczystymi. Przez te nieruchomości przebiegają, zbudowane w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, napowietrzne linie elektroenergetyczne 220 kV P. – P., z których korzysta pozwany. Przedstawiciele powoda i P. Z. sp. z o.o. przeprowadzili inwentaryzację linii energetycznych przebiegających przez nieruchomości będące w zarządzie Nadleśnictwa O. Ustalono zostało, że pasy gruntu konieczne do korzystania z linii, pozbawione drzewostanu obejmują łącznie powierzchnię 206 820 m². P. Spółka Akcyjna w W. zawierała z Państwowym Gospodarstwem Leśnym w W. porozumienia, w tym umowę ramową z dnia 23 sierpnia 2005 r., ustalającą zasady i warunki eksploatacji przesyłowych linii elektroenergetycznych, przebiegających przez grunty pozostające w zarządzie Lasów Państwowych oraz umowę czasową udostępnienia gruntów z dnia 23 listopada 2005 r., której celem było umożliwienie Spółce eksploatacji linii do czasu ustanowienia służebności gruntowej na warunkach określonych w umowie ramowej, którą Spółka rozwiązała z dniem 30 sierpnia 2006 r.

Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia P. O. Spółki Akcyjnej w W. nastąpił podział przez wydzielenie w drodze przejęcia części majątku PGE Spółki Akcyjnej, w wyniku czego prawa i obowiązki, w tym własność urządzeń i sieci elektroenergetycznych przeszła na pozwanego. Z dniem 9 stycznia zmieniona została firma pozwanego na P. Spółka Akcyjna. Pozwany i jego poprzednik prawny dysponował nieruchomościami powoda w zakresie odpowiadającym władztwu

wynikającemu ze służebności gruntowej przesyłu bez tytułu prawnego, był ich posiadaczem, w rozumieniu art. 352 § 1 k.c., w złej wierze, co uprawniało powoda do żądania wynagrodzenia. W okresie objętym sprecyzowanym powództwem powód dochodził wynagrodzenia w odpowiednio zwaloryzowanej wysokości za lata 2006 r. do 2010, w sposób przewidziany w umowie.

Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego uzyskanie przez niego lub jego poprzednika prawnego decyzji, uzgodnień, czy upoważnień do korzystania z gruntów zajętych pod budowę linii energetycznych, które wywierałyby pomiędzy stronami stosunki obligacyjne, zarówno w odniesieniu do okresu przed 1989 r., jak i w późniejszym czasie. Nie mogły stanowić takiego dowodu przedłożone kopie protokołu porozumienia z dnia 10 sierpnia 1961 r., odpisu zezwolenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 4 listopada 1963 r., protokołu porozumienia z dnia 13 grudnia 1963 r. ani też decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w O. z dnia 17 lutego 1963 r. oraz decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w P. z dnia 11 marca 1963 r., ponieważ nie dotyczyły nieruchomości objętych sporem i nie wskazywały faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy albo zostały przedstawione w niewyraźnych kserokopiach, bez poświadczenia za zgodność z oryginałem.

Nawet przy założeniu, że pozwany mógł mieć uzasadnione podstawy do przekonania, że eksploatując urządzenia przesyłowe na gruncie powoda, wykonuje przysługujące mu prawo służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, to jednak co najmniej od zawarcia umowy z dnia 23 sierpnia 2005 r. było ono wykluczone. Pozwany nie mógł pozostawać w przekonaniu odnośnie do przysługiwania mu prawa do bezpłatnego korzystania z nieruchomości powoda. Do dnia 1 lutego 1989 r. poprzednicy prawni pozwanego byli jedynie dzierżycielami nieruchomości Skarbu Państwa, wykonywali zarząd, który nie kreował żadnego prawa rzeczowego na rzecz przedsiębiorstwa państwowego. Zarzut zasiedzenia służebności był nieuzasadniony, ponieważ nie upłynął okres 30 lat od dnia 1 lutego 1989 r. Roszczenie powoda ulega 10 letniemu przedawnieniu, ponieważ nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zasądzona kwota obejmuje wszystko to, co uzyskałby właściciel, gdyby nieruchomości wynajął lub wdzierzał albo oddał do odpłatnego korzystania na podstawie innego stosunku prawnego. Rozmiar wynagrodzenia ustalony został na podstawie opinii biegłego. Nieuzasadnione było zmniejszenie wynagrodzenia, z uwagi na możliwość korzystania z pasa gruntu pod liniami zarówno przez powoda, jak i inne osoby. Zakres gospodarki leśnej przewidziany w ustawie z dnia 28 września 1991 r. o lasach (jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 12, poz. 59, dalej „u.oł.”) nie daje możliwości korzystania przez powoda z pasa wyznaczonego dla korzystania z linii elektroenergetycznych. Do powiększania zasobów leśnych dochodzić może w wyniku zalesiania gruntów, a podwyższania produktywności w sposób określony w planie urządzenia lasu. Przebieg linii oddziałowych i dróg przez pasy zajmowane przez pozwanego nie ma znaczenia dla gospodarki leśnej. Bezzasadny był zarzut bezpodstawności oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego.

Przyjęte zostało w orzecznictwie, że posiadanie przez przedsiębiorstwo urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. W odniesieniu do takiego posiadacza stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy, przez co należy także rozumieć art. 224 § 2 oraz art. 225 k.c. w związku z art. 230 k.c., dotyczące ochrony własności, w przypadku naruszenia praw właściciela przez posiadacza służebności. Faktyczne władztwo pozwanego względem nieruchomości powoda odpowiadało władztwu wynikającemu ze służebności gruntowej o treści odpowiadającej przesyle, a zatem należało uznać go za posiadacza służebności, w świetle art. 352 § 1 k.c. Do utraty przez poprzednika pozwanego dobrej wiary doszło przez zawarcie z powodem umowy ramowej w dniu 23 sierpnia 2005 r. i umowy czasowej z dnia 23 listopada 2006 r., które dotyczyły zasad czasowego udostępnienia gruntu i eksploatacji urządzeń do ustanowienia odpłatnej służebności gruntowej. Nie zasługiwał na podzielenie zarzut naruszenia art. 225 w związku z art. 224 § 2 i art. 230 k.c. ani zarzut nabycia służebności przez zasiedzenie.

Pozwany w skardze kasacyjnej powołał obie podstawy przewidziane art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego dotyczyło art. 172 § 1 w związku

z art. 292 k.c. i polegało na przyjęciu, że utrata dobrej wiary przez posiadacza służebności gruntowej w trakcie wykonywania posiadania skutkuje wydłużeniem okresu prowadzącego do zasiedzenia. Błędna wykładnia art. 117 § 2 w związku z art. 118 k.c. była przyczyną uznania, że roszczenie dochodzone przez powoda nie było związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Nietrafnie Sąd Apelacyjny zastosował w odniesieniu do pozwanego przepisy art. 225 w związku z art. 224 § 2, art. 230 i 352 k.c., który jest posiadaczem służebności, a nie rzeczy. Oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego było wyrazem naruszenia art. 217 § 1 i 2 w związku z art. 278 § 1, art. 227 i art. 391 § 1 k.p.c. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, ponieważ dotyczą one podstawy prawnej dochodzonego roszczenia oraz zarzutu nabycia przez pozwanego służebności przesylu w drodze zasiedzenia. Dla określenia charakteru stosunku prawnego łączącego właściciela nieruchomości z przedsiębiorstwem przesyłowym oraz podstawy i rodzaju roszczeń istotne znaczenie ma jednoznaczne ustalenie podstawy wkroczenia na nieruchomość w celu budowy sieci i urządzeń przesyłowych (decyzja administracyjna, umowa). Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych, które były podstawą zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że przez wyszczególnione nieruchomości, stanowiące własność powoda, przebiegają napowietrzne linie elektroenergetyczne 220 kV relacji P. – P., zbudowane w latach sześćdziesiątych XX wieku, z których korzysta pozwany. Na jego rzecz przeszła część majątku wydzielonego z P. S.A. w W. w drodze uzgodnionego w dniu 30 sierpnia 2007 r. podziału tej Spółki. Pozwany wstąpił w prawa i obowiązki związane z przejętą częścią mienia, w tym własność urządzeń i sieci elektroenergetycznych dzielonej spółki, a następnie zmienił firmę na obecnie stosowaną. Nie wykazał jednak, że on albo jego poprzednicy prawni uzyskali tytuł prawny do władania nieruchomością powoda. Trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, że przedłożone przez pozwanego kserokopie nie mogły być traktowane jako dokumenty. Za dokument świadczący o

istnieniu oryginału może być uznana kserokopia, jeżeli złożone zostanie oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie na niej odwzorowanej, które powinno być umieszczone na tej kserokopii i opatrzone podpisem, poświadczającym jej zgodność z oryginałem (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 206; postanowienie z dnia 27 lutego 1997 r., III CKU 7/97; wyrok z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 459/08, niepublikowane).

Z uwagi na to, że urządzenia i linie elektroenergetyczne, których dotyczy roszczenie powoda zostały usytuowane na nieruchomościach leśnych i według pozwanego w latach sześćdziesiątych, w czasie obowiązywania przepisów o jednolitej własności państwowej (art. 128 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lutego 1989 r.), to do korzystania z nich mogło dojść na podstawie decyzji Ministra Leśnictwa i Przemysłu wydawanych w oparciu o art. 7 i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym (Dz.U. Nr 63, poz. 494). o dopuszczeniu do korzystania z obszarów państwowego gospodarstwa leśnego innych działów administracji publicznej, przedsiębiorstw państwowych i samorządowych oraz innych instytucji - dla celów interesu publicznego (w szczególności obrony i bezpieczeństwa Państwa), które mogą być osiągnięte bez wyłączenia takich obszarów z państwowego gospodarstwa leśnego. Konsekwencje takich decyzji obejmowały jednostki organizacyjne tego samego podmiotu, a mianowicie jednostki organizacyjne Skarbu Państwa. Nie miały one znaczenia w stosunku do osób trzecich oraz wobec każdorazowego właściciela nieruchomości na których zostały zamontowane urządzenia przesyłowe. Jeśli nawet upoważniały one do korzystania przez te jednostki z działki wokół urządzeń energetycznych, to tylko w ramach tej samej konstrukcji podmiotowej. Były to rozstrzygnięcia organizacyjne dokonywane przez Państwo w stosunku do mienia państwowego, którego własność zachowywało, niezależnie od tego, w czyjej dyspozycji mienie to się znajdowało. Przyjęte zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że uprawnienia przyznane na podstawie art. 7 i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. nie tworzyły ograniczonych praw rzeczowych, z uwagi na niedopuszczalność istnienia takiego prawa, przysługującego właścicielowi nieruchomości, którą prawo to miałoby obciążać; nie wywierały też skutków

obligacyjnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 493/08; z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 505/08; z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 459/08; z dnia 9 czerwca 2009 r., II CSK 34/09, niepublikowane). Podkreślenia wymaga, że pozwany nie wykazał, iż w stosunku do nieruchomości zajętych pod sieci i urządzenia elektroenergetyczne relacji P. – P. wydane zostały decyzje na podstawie art. 7 i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r., jak też, że uprawnienie do korzystania z nieruchomości powoda wynikało z innego tytułu prawnego. Nie wykazał także następstwa prawnego po przedsiębiorstwie państwowym, które korzystało z działek będących przedmiotem postępowania i rozpoczęło władanie w zakresie służebności o treści odpowiadającej służebności przesylu, prowadzące do nabycia takiej służebności w drodze zasiedzenia. Doliczenie okresu posiadania przedsiębiorstwa państwowego będącego poprzednikiem prawnym obecnego posiadacza, uwzględniać powinno, że przedsiębiorstwo, powołujące się na nabycie służebności przez zasiedzenie, musi być właścicielem urządzenia przesylowego, wchodzącego w skład tego przedsiębiorstwa, a doliczenie okresu posiadania rozumiane być powinno w sposób odpowiadający zasadom kolejnych przekształceń własnościowych mienia takiego przedsiębiorstwa.

Korzystanie przez przedsiębiorstwo energetyczne z nieruchomości będącej własnością państwową, w zakresie służebności polegającej na eksploataowaniu urządzeń przesylowych, mogło prowadzić do nabycia jej przez zasiedzenie dopiero od 1 października 1990 r., czyli od uchylenia art. 177 k.c. Jeżeli przedsiębiorstwo nie posiadało uprawnienia do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości, to korzystało z niej w złej wierze. Za istnieniem dobrej wiary przemawiają fakty wskazujące na uprawnienie do władania cudzą nieruchomością lub jej częścią w czasie wkroczenia władającego na tę nieruchomość z przekonaniem, że realizuje przysługujące mu uprawnienie. Późniejsza zmiana posiadania, w odniesieniu do dobrej lub złej wiary nie ma znaczenia dla długości okresu wymaganego do nabycia służebności w drodze zasiedzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 58/08; z dnia 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10; z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, niepublikowane). Nie zasługiwało na podzielenie odmienne w tym zakresie stanowisko Sądów obu instancji, co jednak nie miało

wpływu na treść rozstrzygnięcia. Nie było podstaw do przyjęcia, że powód nie obalił domniemania dobrej wiary, przewidzianego w art. 7 k.c., skoro pozwany nie wykazał faktów zezwalających na ocenę, że jego poprzednik prawny, ingerując w prawo powoda, działał w usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu tytuł prawny do takiej ingerencji. Zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 172 § 1 w związku z art. 292 k.c. był nieuzasadniony.

Pozwany korzystał z nieruchomości powoda jako posiadacz służebności w złej wierze, a zatem zasadnie Sąd Apelacyjny, w odniesieniu do oceny zgłoszonego roszczenia zastosował art. 224 i art. 225 w związku z art. 230 oraz art. 352 § 2 k.c. Przyjęte zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego trafne zapatrywanie, że władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02; wyroki: z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 685/04; z dnia 11 maja 2005 r., III CK 556/04 i z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 459/08, niepublikowane). Roszczenia objęte art. 224 i art. 225 k.c. mogą być dochodzone także, gdy nie nastąpiło jeszcze wydanie nieruchomości; nie obejmują świadczeń wynikających z umowy właściciela z posiadaczem.

Nie można jednak odmówić słuszności zarzutowi naruszenia art. 118 w związku z art. 117 § 2 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powoda nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Ugruntowane zostało, w następstwie stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 22 lipca 2002 r., III CZP 45/05 (OSNC 2006, nr 4, poz. 66) oraz objętych nią poglądów doktryny i orzecznictwa, że dla kwalifikacji sprawy jako gospodarczej konieczne jest kumulatywne spełnienie trzech przesłanek - przedmiotowej (sprawa wynika ze stosunków cywilnych), podmiotowej (dotyczy przedsiębiorców) i funkcjonalnej (łączący strony stosunek cywilnoprawny pozostaje w zakresie prowadzonej przez nie działalności). Przesłanka funkcjonalna wymaga oceny w okolicznościach konkretnej sprawy, czy roszczenie pozostaje w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorcę. Wiąże się to

z różnorodnością zdarzeń prawnych, które mogą być połączone z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c., do których zaliczyć należy czynności prawne, czyny niedozwolone lub inne zdarzenia, nie wyłączając bezpodstawnego wzbogacenia, czy korzystania z cudzej rzeczy bez podstawy prawnej. Powód realizuje, stosownie do art. 4 i postanowień rozdziału drugiego ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 45, poz. 435, a obecnie Dz.U. z 2014 r., poz. 1153), zadania z zakresu prowadzenia gospodarki leśnej oraz gospodarowania mieniem Skarbu Państwa, pozostającym w jego zarządzie. Wykonując te zadania prowadzi on działalność zarobkową, wytwórczą i handlową, a środkami finansowymi osiągniętymi z tej działalności zarobkowej pokrywa wydatki związane ze swoją podstawową działalnością, którą jest ochrona i rozwój lasów (art. 50). Działalność powoda ma charakter działalności gospodarczej, a dochodzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z zarządzanych przez niego nieruchomości należy do tej sfery jego aktywności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 505/08; z dnia 6 lipca 2011 r. I CSK 582/10. Prowadzi to do wniosku, że roszczenie powoda jest objęte art. 118 k.c.

Określenie rozmiaru tych roszczeń uwzględniać powinno, że posiadanie służebności z reguły nie pozbawia właściciela całkowicie władztwa nad nieruchomością obciążoną. Z tego też względu stosowanie przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości cen rynkowych, właściwych dla najmu lub dzierżawy, może być w okolicznościach tej sprawy nieuzasadnione. W ramach obiektywnych kryteriów można natomiast zastosować odpowiednie ceny rynkowe za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności, których wysokość nie może pomijać stopnia ingerencji w treść prawa własności, mającej wpływ na zakres korzystania z nieruchomości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 czerwca 2005 r., V CSK 679/04; z dnia 3 lutego 2020 r., II CSK 444/09; z dnia 24 stycznia 2014 r., V CSK 117/13, niepublikowane). Za uzasadniony należało uznać zarzut naruszenia przepisów postępowania art. 217 § 2 w związku z art. 278 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ wysokość wynagrodzenia została określona jedynie w oparciu o kwestionowane stawki, stosowane za korzystanie z cudzej nieruchomości (umowy dzierżawy

i najmu), a ponadto bez miarodajnego wyjaśnienia, czy i w jakim zakresie powód miał możliwość korzystania z zajętego przez pozwanego pasa nieruchomości. Brak sposobności prowadzenia na tym odcinku podstawowej gospodarki leśnej w postaci uprawy drzewostanu nie jest jednoznaczny z wyłączeniem go z jakiegokolwiek używania, na co wskazywał pozwany. Oddalenie zatem wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności mających rzeczywisty wpływ na wysokość wynagrodzenia miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia oraz usprawiedliwiało zarzut naruszenia wyżej wymienionych przepisów.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.